Nro 42
D. 13. Lutego.
ŚRODA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Poselstwo Polskie u Cesarza w Rotenbergu 1471.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości d. 6 b. m. mianowała Patronami przy Trybunale Cywil: Województwa Mazowieckiego, Wincentego *Zalewskiego* i Jana *Dutkowskiego* Magistrów Prawa, Applikantów Sądowych, tudzież Jana Nepomuc: *Chęcińskiego*. W tymże dniu mianowała Podpisarzem Sądu Pokoiu Powiatu Szydłowskiego, Pawła *Mierzeiewskiego* Kancelistę Sądu Kryminal: w Kielcach.

Towarzystwo Oszczędności. Wybrani Cenzorowie Towarzystwa zrobiliśmy w dniu 5 b. m. po raz 2gi bez poprzedniego uwiadomienia rewizją kassy Towarzystwa Oszczędności, w dniu rzeczonym znaleźliśmy w kassie pod kluczem Członka Deputacji P. *Sliwowskiego* zgodnie z Dziennikiem kassy w gotowej brzęczącej monecie zł. 4,633 gr. 1. Otworzywszy następnie skrzynie depozytu Towarzystwa Oszczędności umieszczoną w kassie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zamkniętą na 3ḥ klucze, będące u 3ch różnych Członków deputacji Towarzystwa Oszczę:, znaleźliśmy zgodnie z znaidującym się w tejże skrzyni dziennikiem w Listach Zastawnych na Towarzystwo Oszczędności indossowanych złp: 296,200, a więc w ogóle złop. 300,833 gr. 1. Co dla wiadomości interessowanych do publicznych pism podaiemy. — W *Warszawie* dnia 6 Lutego 1828 roku. — T. *Łubieński*. — J. *Lubowidzki*.

Wczorajszej nocy, tknięty apoplexją, rozstał się z tym światem ś. p. WJP. Felix Paweł *Szredziński* Mecenas, przeżywszy lat 40 i kilka. Dla licznych przyiaciół nader dotkliwą iest ta strata.

Dziś zimna stopni 15.

ROZMAITOŚCI.

Wjazd Henryka Walezjusza do Krakowa. Już też była godzina w noc, gdy Król do miasta bramą S. *Florjana*, od pochodni goreiących blask swój zewsząd wydaiącą, z wielkim i niewymównym tryumfem na koniu białym, rosłym i grzecznie okazałym, od złota i srebra zewsząd świecącym, wesoło wiachał. Rajcy Krakowscy umbrellę złotą aż na zamek nad nim nieśli. Król był przybrany w szatę iedwabną czarną rysiami podszytą. Waszkontów, to iest Strzelców Francuzkich 40, a Helwetów z halabartami 60 było, przed któremi szli 2 *bębnistowie* i *pisczkowie*. Około Króla byli Xżęta Francuzcy, co przednieisi Francuzowie i Dworzanie. Wprzód we środku i pozad, szła wielkość bębnistów, piszczków i trębaczów, każdy z nich swoie dźwięki i odgłos *Tarantara* pod obłoki wynosił. Potym następowali różnych Xżąt i Panów oratorowie i legaci: ponich zaś pospolstwa mieszanego kupy. Jedni na domy, na dachy wstępowali, drudzy się po murach i filarach wieszali, wszystkie okna, wszystkie bramy, wszystkie ganki gminem się zewsząd napełniały. Gdy iuż ku rynkowi przeieżdżali, tak bardzo w trąby i bębny uderzono, z dział, hakownic, z muszkietów strzelać ięto, że niemal wszystkich zagłuszono. Przed

samą bramą zamkową, łuk tryumfowny był narządzony, spalerami złotemi ozdobiony, na których trębacze, surmacze, bębnistowie powinność swą odprawowali. Na samym zaś wierzchu wieży, był *Orzeł biały*, misternie narządzony, liljami białemi piersi naszychowane maiąc. Gdy w zamek wjeżdżał, działa wszystkie, ze wszystkich wież, baszt i blanków zamkowych, z ognistemi błyskawicami wypuszczono, aż ziemia i wszystkie fundamenta na niej zadrżały.

Na pierwszej sessji teraz rozpoczątego Parlamentu *Angielskiego*, w obu izbach, iedni ubolewali że nieprzewidzianie nastąpiła bitwa *Nowaryńska* z tak znaczną szkodą *Sułtana* Tureckiego, który, również iak iego przodkowie od 3 wieków byli stałemi sprzymierzeńcami *Anglji*; inni zaś uniewinniali Admirała *Kodryngtona*, uwielbiali bitwę *Nowaryńską* i niechwalili wyrażenia że Turcy są stałemi sprzymierzeńcami *Angji*. Na tejże sessji Xżę *Wellington* oświadczył, że w krótce wniesione będą niektóre urządzenia względem *praw zbożowych.*

Dnia 21 b. m. (piszą gazety Londyńskie) odprawiło się w *Dublinie* zgromadzenie, na którem (czemu ledwo wierzyć można) postanowiono; iż każdy członek Parlamentu z *Irlandji*, któryby pośrednio lub bezpośrednio dopomagał Xiążęciu *Welingtonowi*, ma być ogłoszony za niegodnego ufności Irlandji. »Jakto (pisze Gazeta *Goniec*); możnaż tak sądzić o Xiążęciu *Welingtonie*, miłośniku ojczyzny, wybawicielu iej w chwili niebezpieczeństwa, polubieńcu Monarchy, bez którego i walecznego iego wojska wszystkie zgromadzenia tu i w *Dublinie* byłyby wcale odmiennemi od teraźniejszych? o Xiążęciu *Welingtonie*, przyiacielu Konstytucji, kościoła i kraiu?»—Niedawno odbyły się w *Anglji* wyścigi między szybkobiegaczami *Koates* i *Sutton*. Wyznaczono 20 funtów szterl: (800 złp:) nagrody temu, ktoby w najkrótszym czasie uszedł milę Angielską idąc tyłem, drugą milę idąc na przód, trzecią milę szedł z taczkami, czwartą milę posuwał obręcz, piątą milę biegł, i w biegu podniósł 15 kamieni położonych w pewnej od siebie odległości. *Sutton* z swoiemi taczkami wywrócił się przypadkiem i skaleczył, a tym sposobem przeciwnik iego łatwo go wyprzedził.

O weselu Panny *Lafit* cały *Paryż* rozmawia. Oddawna niebyło w tej stolicy tak wspaniałego balu. Trudno opisać iak świetne, iak gustowne były ubiory Dam obecnych. Dekoracje zdobiące salę, malował sławny *Izabej.* Brylantów w ubiorach Damskich znajdowało się tyle iż miejsce tej biesiady zdawało się być skarbcem wielkich Mogołów. — W *Hiszpanji* wynaleziono plaster bardzo skuteczny na uśmierzenie *Podagry.* — W *Dublinie* niedawno umarł żebrak w którego sukni maiącej mnóstwo łat, znaleziono 850 sztuk gwineów.

W *Wenecji* w dawnym Kościele *Frari* wzniesiono pomnik z marmuru Kararyjskiego dla *Kanowy* podług iego własnego rysunku, podług którego miał być stawiany pomnik dla *Tycjana*. Pomnik ten wystawia piramidę; na przodzie brama z bronzu; powyżej dwie sławy unoszą popiersie *Kanowy* otoczone wężem; po prawej stronie bogini rzeźbiarstwa wstępuiąc na stopnie piramidy trzyma serce *Kanowy* dla złożenia go w urnie, za nią malarstwo i architektura w towarzystwie właściwych sobie Jenjuszów. Z lewej strony u spodu grobowca leży lew wenecki tłumacz żalu ojczyzny *Kanowy*, nad iego grzbietem unosi się Jenjusz artysty zalany łzami, ukazuiący zgasłą pochodnią.

W iednym z przeszłorocznych Nrów Dziennika *Odeskiego*, iest wiadomość o domach E-

dukacyjnych znajduiących się w tem mieście. Znakomitsze są następuiące: Liceum Ryszeljego założone r. 1818, Szkoła Grecka dla dzieci kupców, szkoła sierot, szkoła wyznania greckiego, szkoła niemiecka ewangielicka, szkoła żydowska i 4 pensje prywatne. Te instytutą liczą 422 uczniów pobieraiących naukę i wychowanie. Całkowita liczba młodzieży pobieraiącej nauki w *Odessie* wynosi 1140. Ponieważ zaś liczba mieszkańców podług spisu r. p. wynosi 32,740 ludzi, wypada więc 1 uczeń na 22 mieszkańców. Uważaiąc osobno uczniów płci męzkiej i żeńskiej wypada 1 na 32 płci męzkiej a 1 na 77 płci żeńskiej.

O *Małżeństwach u Turków*. (dalszy ciąg). U możniejszych przyięcie narzeczonej odbywa się uroczyście w łazienkach, dokąd się przyiaciółki i powinowate dwóch familji nowo-połączonych udaią. Mężatki i wdowy siadaią tam na sofach marmurowych, a panny maiąc włosy ozdobione perłami i wstążkami, stoią. Dwie z tych panien wychodzi aż do drzwi na przyięcie narzeczonej którą prowadzi matka lub matrona pewnego iuż wieku. Wtedy narzeczona zdejmuie suknie i przechodzi pośród gromady. Zapalaią wonie w naczyniach złotych i tak w parach postępuie orszak. Panny będące na czele śpiewaią pieśń weselną, na którą wszyscy odpowiadaią chórem. W tem porządku obchodzą izby łazienek. Po skończonym marszu przedstawiaią narzeczoną wszystkim koleią niewiastom, które iej daią różne upominki. W dzień wesela ubiera się Panna młoda w najbogatsze suknie, okrywa się drogiemi kamieniami, perłami i sztukami monety, czego rodzice dostarczaią. Piększą iej twarz rużem, blańszem i błękitem a powieki i brwi czarno maluią. Tak ią przybrawszy sadzaią na mieyscu wyższem od sofy, gdzie siedzieć musi skromnie maiąc oczy zamknięte lub spuszczone w ziemię, kiedy się inne kobiety weselą i tańczą przy odgłosie różnej muzyki. W nocy krewne męża, i kobiety od nich zaproszone, przychodzą z pochodniami i huczną muzyką do domu Panny młodej i prowadzą ią do domu męża. Drugi ieszcze maią Turcy sposób połączenia się z iedną lub kilku kobietami, to iest: robią kontrakt przed Kadym, że taką a taką ilość kobiet podejmuią się utrzymywać do pewnego czasu i mieć staranie o ich dzieciach.

Myśli i Zdania. Pamięć iest iedną z najużyteczniejszych władz dla miernych talentów; lecz szkodzić nawet może polotowi Jenjuszów wielkich, krzyżuiąc bezustannie ich samodzielność: *Szekspir*, *Russo*, *Gellert* i wielu innych nie bardzo pospolitą mieli pamięć a przecież stanęli w pierwszym rzędzie uczonych ludzi.—Największą przeszkodą w postępie oświecenia, iest uprzedenie, iż doszliśmy najwyższego szczebla, iakiego tylko dosiągnąć ludzie mogą. — Czyli czasu położonego na naukę umarłych ięzyków, niemożnaby użyć dla nabycia potrzebniejszych wiadomości?—Dobre dzieło, pilnie odczytane, zwolna rozważone, więcej oświeca niżeli tysiąc książek przebieżonych z pośpiechem, bez porządku, uwagi i wyboru, bo równie w moralnym iak fizycznym względzie, nie ilość pokarmów wziętych posiła, ale ilość strawionych.— Prawdziwa nauka, albo trafne sądzenie o rzeczach, iest najpewniejszym sternikiem wśród burzy i skał życia; iest to najlepsza obrona przeciw fałszywym żądzom i nadziejom zwodniczym; iest to lekarstwo przeciw nudom, środek znaczenia i wyższości.

S z a r a d a.

Pierwsze znajdziesz w alfabecie
Gdy zaś położysz przed 2*giem* 3*cie*,
W dnie uroczyste są zwyczajnie znane,
Wszystko niegdyś w podróży było używane.

(Zeszła Szarada *Palmy*.)

DONIESIENIA.

Dnia 14 to iest w Tłusty Czwartek w domu pod Nr 505 na pierwszem piętrze, dany będzie Wieczor z Tańcami w Maskach lub bez Masek, Jedzenia i Trunki za pomierną cenę sprzedawane będą, dobrana Muzyka, Sale oświecone woskowem światłem. Cena wnijścia złp. 3 i gr: 5 na ubogich. Maski od tejże opłaty niewyłączaią się. Wydaiący ma honor na wspomniony Wieczor Szanownych Gości zapraszać i spodziewa się że Szanowna Publiczność ten wieczor swoią bytnością zaszczyci.

W Czwartek dnia 14 b. m. i r. daną będzie zabawa z tańcami przy ulicy Kapitulnej i Podwala w domu narożnym pod Nr 498. Wnijście płaci się złł. 2 gr: 5. Maski od powyższej opłaty nie są wolne.

Ogrod fruktowy i warzywny iest do wydzierżawienia na lat kilka każdego czasu pod Nr 1084, na Grzybowie przy ulicy Twardej.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż aukcja na effekta iako to: Łóżka, Kanapy, Krzesła, Szafy, Chustki, Moździerze, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej przed domem Nr 1797 sytuowanym, w dniu 14 Lutego r. b. o godzinie 9 zrana za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się.

Andrzej Tryllerowicz K.T.C.W.M.

Dobra leżące w Obwodzie Rawskim Powiecie Brzezińskim, niemniej w Obwodzie Gostyńskim Powiecie Orłowskim do iednych właścicieli należące, odległe od Warszawy mil 12 i 12 i pół od Łowicza 2. od Łęczycy 3, Ozorkowa 2, Alexandrowa 1 pół, od Kutna 3, Piątku pół, z których pierwsze nad Rzeką Moszczenicą mil 4, od Wisły, blisko Bzury, maią grunta klassy Iszej na trzy pola podzielone. Wysiewów oziminy korcy 200, fur Siana 600, pastwiska wielkie, Gospodarzy 16, Zagrodników 21, nieco Olszyny i Brzeziny, Karczmę na trakcie do Kutna; drugie grunta klassy IIgiej wysiewów oziminy korcy 90, Siana fur 100, pastwiska, 65 włok Magdeburskich, boru Sosnowego, Dębowego dorosłego z innemi gatunkami drzew iako to: Olszyny, Brzeziny i Osiczyny; Gospodarzy 8, Zagrodników 6, są z wolnej ręki do sprzedania, o warunkach dowiedzieć się można u Andrzeia Masłowskiego Patrona mieszkaiącego przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 618.

Odwołanie Doniesienia. Niżej podpisany ma honor oświadczyć P. Publiczności, iż J. B. Tuffe mylnie odważył się donieść w Kur: Wars: w Nrze 31. dnia 1go Lutego b. r. *że założył Handel Win pod* prywatnem nazwiskiem, przy ulicy Miodowej, w domu niegdyś Biskupów Krakowskich, ponieważ tenże nie iest bynajmniej właścicielem tego Handlu, lecz tylko Pokładnikiem i że wszelkie towary które się znajduią w tymże Składzie, są moią własnością, z czego w każdym razie mogę się prawnie wylegitymować na mocy Konkordatu z d. 22 Czerwca 1827. między mną a wierzycielami Massy J. B. Tuffe i iego Małżonką zawartym. — *L. Lefevre.*

Dwa Domy w possessji przy ulicy Siennej pod Nr 1486, i ulicą Złotą wraz Ogrodem obszernym drzewem fruktowem zasadzony, reszte gruntu iest do zasiania, Stajnią obszerna na Konie, Obora na Bydła sztuk 30. iest do wynaięcia od Wielkanocy, ktoby sobie życzył naiąć raczy się udać, do właściciela Browaru JP. Józefa Brzezińskiego, przy ulicy Sliskiej pod Nr 1473, na które otrzyma informację.

Potrzebna iest summa 6000 do 10,000 złp: na hypotekę Dóbr Ziemskich; dalsza informacja przy ulicy Leszno Nr 678 na 1m piętrze od frontu po lewej stronie.

Dziedzic domu murowanego porządnego i intratnego przy ulicy ktorej bąć z pryncypalnych Miasta Warszawy sytuowanego a długami hypotecznemi przez listy zastawne spłacić się mogącemi obciążonego, życzący sobie takowy dom sprzedać, lub prawem zastawnym wypuścić, zechce przesłać swój adress interessantowi w domu Gersza Kupca przy ulicy Podwale w Officynie na górze pod Nr 13 mieszkaiącemu, lub zostawić na dole w Sklepie pomienionego Kupca iak najprędzej, z wymienieniem miejsca i godziny, dla osobistego w tym przedmiocie porozumienia się.

Kawiarnia z meblami i przytem kilka pokoij z kuchnią i piwnicą na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 371, iest do wynaięcia od Wielkiej Nocy 1828 r. Bliższą wiadomość w tym względzie powziąść można od właścicielki domu, pod tymże Numerem mieszkaiącej.

Na iednej z ulic pryncypalnych Warszawy, exystuiący od lat kilkudziesiąt Handel Win i Korzeni, iest do wynaięcia od 8go Jana roku 1828 z wszelkiemi rekwizytami, lub też do sprzedania całkowicie. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszaws:.

§ TEATR. Jutro *Maskarada.* Ogodz; 8mej Kom: *Kto kocha ten się kłoci,* o 10tej Kome; Ope; *Miłostki Ułańskie,* o 12 Balet *Ogrodnik Arlekinem.*